

Sygn. akt III K 620/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w III Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Jabłoński

Protokolant: stażysta Małgorzata Janowska

Przy udziale Prokuratora Ewy Dmitruk

po rozpoznaniu w dniu 8.08.2017 r.

sprawy: A. G., s. J. i W. z d. T., ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

1. W dniu (...) r. na przystanku (...) przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. J. (1) usiłował dokonać kradzieży butów marki P. o wartości 250 zł na szkodę P. P., używając przemocy polegającej na uderzenie przez Ł. J. (1) pokrzywdzonego butelką w głowę oraz kopnięciem go w plecy przy czym do skutku nie doszło z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk

2. W dniu (...)r. w Komendzie Rejonowej Policji III przy ul. (...) w W. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu użycia za autentyczne podrobił podpisy na protokole zatrzymania osoby z dnia (...) r. protokoły przeszukania osoby z dnia (...) r., protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości z dnia (...) r. sporządzone w postępowaniu karnym o sygnaturze (...), w ten sposób, że na powyższych protokołach, w których wskazano jako uczestnika czynności procesowych osobę o danych D. G. (1) podpisał się jako D. G. (1),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka:

1. A. G. uznaje za winnego dokonania zarzucanych mu czynów przyjmując iż czynu z pkt 1 dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą i za to:

- za czyn z pkt 1 na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 37b kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności określając wymiar pracy na cele społeczne na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;
- za czyn z pkt 2 na podstawie art. 270 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności określając wymiar pracy na cele społeczne na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym.

2. Na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 i § 3 kk wymierza oskarżonemu A. G. karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 (dwóch) lat ograniczenia wolności określając wymiar pracy na cele społeczne na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ł. wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego A. G. w kwocie 1440 zł plus podatek VAT;
4. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. G. okres pozbawienia wolności w sprawie od dnia (...) r. do dnia (...) r.;
5. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego z opłaty, a koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt. III K 620/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 sierpnia 2017r.

Na podstawie art. 424 § 3 k.p.k. ograniczyć zakres uzasadnienia wyroku, do wyjaśnienia podstawy prawnej tego wyroku oraz wskazanych rozstrzygnięć.

Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonego:

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że wina oskarżonego A. G., w zakresie obydwu zarzucanych mu czynów, nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości. Całokształt materiału dowodowego sprawy w postaci zeznań pokrzywdzonego P. P., zeznań świadków P. K., W. D., N. S.

i K. K., częściowo wyjaśnień Ł. J. (2), dokumentacji w postaci protokołów zatrzymania osoby, protokołu badania stanu trzeźwości, karty informacyjnej izby przyjęć, zapisu monitoringu wraz z protokołem oględzin, protokołu oględzin miejsca, protokołów oględzin osoby, stwierdzenia tożsamości opinii sądowo-lekarskiej, a także częściowo wyjaśnień samego oskarżonego, układa się w logiczną całość, toteż okoliczności niniejszej sprawy nie budzą wątpliwości. Wartości wspomnianego wyżej materiału dowodowego, nie deprecjonuje zaś fakt, iż oskarżony w postępowaniu przygotowawczym początkowo nie przyznawał się do popełnienia pierwszego z zarzucanych mu czynów, tj.

z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stoją bowiem w całkowitej sprzeczności, z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, które są klarowne i jasne. Co więcej, sam oskarżony jeszcze w postępowaniu przygotowawczym zmienił swoje stanowisko i przyznał się do usiłowania rozboju, co konsekwentnie podtrzymał przed Sądem. Pierwotne stanowisko procesowe, w tym zakresie, uznać zatem należy wyłącznie za przyjętą naówczas linię obrony.

Ujęte w art. 280 § 1 k.k. przestępstwo rozboju polega na kradzieży (tj. zaborze cudzej rzeczy w celu jej przywłaszczenia) popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby jej natychmiastowego użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Jest to przestępstwo złożone, albowiem sprawca zmierza do dokonania kradzieży atakując integralność cielesną człowieka, jego wolność, zdrowie lub życie. Jednocześnie rozbój charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy. Zmierza on więc do dokonania kradzieży przy użyciu do tego celu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia. Zastosowanie środków rozbójniczych musi nastąpić przed lub w czasie dokonywania kradzieży. Omawiane przestępstwo jest przy tym zagrożone karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności.

Natomiast zgodnie z art. 13 § 1 k.k. odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.

Przestępstwo podrobienia dokumentu, ujęte w art. 270 § 1 k.k. polega na podrobieniu lub przerobieniu dokumentu w celu użycia go za autentyczny, bądź też na użyciu takiego dokumentu jako autentycznego. Za popełnienie tegoż

przestępstwa, ustawa przewiduje zaś karę, grzywny, ograniczenia wolności albo karę od 3 miesięcy, do 5 lat pozbawienia wolności.

W sprawie niniejszej bezsprzecznym zaś, jest że oskarżony wypełnił wszakże znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. kiedy to w dniu (...) na przystanku autobusowym (...) przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. J. (1), dokonał napadu na pokrzywdzonego P. P., podczas którego sprawcy najpierw zażądali od w/w wydania mienia w postaci obuwia marki P.o wartości 250 zł, a następnie wobec odmowy, Ł. J. (1) użył wobec pokrzywdzonego przemocy w postaci uderzenia butelką w głowę oraz kopnięcia w plecy, w celu zmuszenia go do oddania pozostającego w zainteresowaniu napastników mienia. Ostatecznie natomiast, napastnicy nie osiągnęli swojego celu z uwagi na fakt, iż pokrzywdzony zdołał uciec z miejsca zdarzenia.

W świetle zebranego materiału dowodowego bezsprzecznym jest, że opisane wyżej zachowanie sprawców bezpośrednio zmierzało do dokonania zaboru mienia, a zastosowana przemoc miała na celu złamanie oporu pokrzywdzonego, który odmówił wydania obuwia dobrowolnie. Wskazuje na to wyraźnie już sam kontekst sytuacyjny zdarzenia z dnia

(...) r., gdzie od pokrzywdzonego najpierw zażądano wydania rzeczy, a następnie wobec odmowy, od razu użyto w stosunku do niego przemocy. Jednocześnie przed dokonaniem zaboru, sprawców powstrzymała ucieczka pokrzywdzonego, przez co ich działanie, pomimo bezpośredniego zmierzania do dokonania rozboju, zakończyło się jedynie w formie stadialnej uśiłowania. Z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego sprawcy w oczywisty sposób nie zdołali dokonać kradzieży jego mienia, a tym samym nie zdołali wypełnić wszystkich znamion koniecznych dla dokonania przestępstwa rozboju.

Zaznaczyć przy tym wypada, że bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, że A. G. jedynie skierował do pokrzywdzonego żądanie wydania obuwia, a przemocy użył wobec niego tylko Ł. J. (1). Obydwaj mężczyźni działali bowiem wspólnie i w porozumieniu w ramach ustalonego podziału ról i nie jest wówczas konieczne, aby każdy ze współsprawców wypełnił wszystkie znamiona rodzajowe popełnianego razem czynu. Zarazem z zeznań pokrzywdzonego jasno i bezsprecznie wynika, że na przystanku stało

z nim trzech mężczyzn, z czego dwóch brało aktywny udział w próbie odebrania mu butów. Co więcej, z wyjaśnień oskarżonego jasno wynika, że był on umówiony z Ł. J. (1) na kradzież butów i to on kazał pokrzywdzonemu je zdjąć. Jasnym jest zatem, że akceptował on i aprobował działania podjęte przez współsprawcę, zważywszy że podczas całego zdarzenia sprawcy działali razem, a A. G. nie odstąpił od pokrzywdzonego, nawet wówczas gdy współoskarżony użył wobec niego przemocy. W tym kontekście warto również, zauważyć że bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, iż przed użyciem przemocy sprawcy nie grozili pokrzywdzonemu, a żądanie wydania butów oskarżony sformułował w dość nietypowy sposób, tj. po uprzednim pytaniu o rozmiar buta, skierował do pokrzywdzonego słowa „to zdejmij, to przymierzę”. W kontekście sytuacyjnym zdarzenia z dnia (...) r., jasnym jest, że skierowanie takiej „propozycji” słów do obcej osoby, spotkanej przypadkowo na ulicy, jest w praktyce jednoznaczne z żądaniem wydania obuwia w celu dokonania jego zaboru. Prawdliwość takiej konstatacji w realiach sprawy niniejszej potwierdza zaś fakt, że pokrzywdzony został zaatakowany natychmiast po tym jak nie zgodził się na wydanie obuwia.

Odnosząc się zaś do strony podmiotowej czynu oskarżonego Sąd przyjął, że działał on umyślnie. Jako osoba dorosła i sprawna umysłowo, uczestnicząc w napadzie na P. P., po uprzednim ustaleniu ze współsprawcą, zamiaru kradzieży butów, miał on bowiem pełną świadomość co do istoty swojego działania, a co za tym idzie, także jego naganności i bezprawności. Zarazem miał zamiar dokonania rozboju, albowiem sam już charakter mienia, jakie pozostawało w zainteresowaniu sprawców (buty aktualnie użytkowane przez pokrzywdzonego), wskazywał bezpośrednio na konieczność odbioru go co najmniej z użyciem groźby.

Ponadto oskarżony wypełnił wszystkie znamiona czynu z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., kiedy to w dniu (...) r., podczas sporządzania dokumentacji procesowej w postępowaniu o sygn. (...) w postaci protokołu zatrzymania osoby, protokołu przeszukania osoby oraz protokołu z przebiegu badania trzeźwości, podał dane swojego brata D. G. (1), a następnie na każdym z wymienionych dokumentów, wystawionych na nie jego dane, podpisał się jako D. G.

(2). Oskarżony w pełni świadomie podał bowiem funkcjonariuszom nie swoje dane, jak również w pełni świadomie podpisał się za inną osobę, przez co sfalszował w/w dokumenty.

W świetle okoliczności sprawy jasnym jest zarazem, że oskarżony działał tu w zamiarze bezpośrednim, co jasno wynika już to z istoty popełnionego czynu, jak i jego okoliczności. Co więcej, A. G. działał tutaj w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, albowiem w toku wszystkich wstępnych czynności procesowych, konsekwentnie podawał nie swoje dane osobowe i w krótkim czasie trzykrotnie podpisał się jako inna osoba, fałszując każdy z wymienionych dokumentów z osobna. Znamiennym jest, że składając wyjaśnienia oskarżony konsekwentnie podawał, iż podanie fałszywej tożsamości było powodowane, tym iż dzień wcześniej uciekł on z (...) Ośrodka (...) i nie chciał tam wracać. Tym samym bezsprzecznym jest, że oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tj. w warunkach określonych w art. 12 k.k.

W świetle powyższego, za w pełni zasadne uznać należy stawiane oskarżonemu A. G. zarzuty popełnienia czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. oraz z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Tym niemniej, w zakresie pierwszego z czynów, Sąd zobowiązany był zmodyfikować jego opis poprzez wskazanie, że oskarżony działał wspólnie z inną ustaloną osobą, a to z uwagi na fakt, iż postępowanie co do Ł. J. (1) w dalszym ciągu toczy się.

Przy wymiarze kary za okoliczności obciążające Sąd przyjął wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu jakim jest rozbój. Nadto Sąd miał na uwadze, że oskarżony odpowiada równocześnie za przestępstwo podrobienia dokumentów, popełnione w celu uniknięcia powrotu do (...) Ośrodka (...), z którego dzień wcześniej uciekł. Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył fakt, iż oskarżony, jeszcze w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i wyraził skruchę, a nadto w postępowaniu sądowym konsekwentnie wyrażał chęć dobrowolnego poddania się kary. Co więcej, w odniesieniu do pierwszego z zarzucanych mu czynów, oskarżony nawet gdy początkowo formalnie nie przyznawał się do jego popełnienia, to złożył wyjaśnienia, w których klarownie podał okoliczności zdarzenia i opisał również swoją rolę w napadzie na pokrzywdzonego. Ponadto, Sąd wziął również pod uwagę fakt, iż oskarżony nie był uprzednio karany (k. 159).

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż wobec faktu, że wina oskarżonego oraz okoliczności popełnienia przestępstw, w świetle jego wyjaśnień oraz pozostałych dowodów, nie ulegają wątpliwości, zasadnym jest uwzględnienie złożonego w sprawie wniosku w trybie art. 387 § 1 k.p.k. i wymierzenie oskarżonemu uzgodnionych z nim kar.

Tak też, zgodnie ze wspomnianym wnioskiem Sąd wymierzył oskarżonemu, kary jednostkowe:

- 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym wymierzoną przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k. oraz art. 37b k.k., za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. popełniony w dniu 12 kwietnia 2017 r.;

- 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym za czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. popełniony w dniu (...) r.

Ponadto na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 3 k.k., uwzględniając treść wniosku, Sąd połączył wymierzone A. G. kary jednostkowe i wymierzył mu karę łączną

6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności oraz ograniczenia wolności za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. 280 § 1 k.k. oraz karę 6 miesięcy ograniczenia wolności za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., wziął pod uwagę nie tylko treść złożonego wniosku, ale również ogólne dyrektywy wymiaru kary, w tym potrzeby w zakresie

kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa stosownie do art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd miał również na względzie dyspozycję art. 54 § 1 k.k., jako, że A. G. jest sprawcą młodocianym. Tak też, analizując całokształt okoliczności sprawy niniejszej, Sąd uznał, że

w sprawie niniejszej brak jest podstaw do orzekania kary pozbawienia wolności w chociażby minimalnym wymiarze określonym w art. 280 § 1 k.k. z pierwszy z czynów oskarżonego,

a zarazem aktualnie nie ma podstaw do orzekania kary pozbawienia wolności za czyn drugi. Jak bowiem wskazano wyżej, oskarżony jest sprawcą młodocianym i dotychczas niekarany (aczkolwiek sprawiającym wcześniej problemy wychowawcze, o czym świadczy fakt, iż

w dniu zdarzenia był on w trakcie ucieczki z MOW), a w dodatku przyznał się on do popełnienia zarzuconych mu czynów i wyraził skruchę. Znamionym jest również, iż

w zakresie zdarzenia z dnia (...) r. na jego korzyść przemawia fakt, iż był on mniej agresywnym napastnikiem i nie stosował wobec pokrzywdzonego przemocy.

Tym samym w sprawie ze wszech miar zasadnym było zastosowanie instytucji ujętej

w art. 37b k.k., który stanowi, że w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej 10 lat - 6 miesięcy, oraz karę ograniczenia wolności do lat 2; przepisów art.

69-75 k.k. nie stosuje się; w pierwszej kolejności wykonuje się wówczas karę pozbawienia wolności, chyba że ustawa stanowi inaczej. W realiach sprawy niniejszej konieczne jest bowiem takie ukształtowanie konsekwencji karnych oskarżonego, aby w jednoznaczny sposób uświadomić mu, że przestępstwo rozboju, którego się dopuścił spotyka się ze zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Zarazem koniecznym jest, uwzględnienie wspomnianych wcześniej względów wychowawczych, jak i dostrzeżenie faktu jego dotychczasowej niekaralności oraz postawy przyjętej w toku niniejszego postępowania. Sposobność do realizacji takiego założenia daje natomiast kara orzeczone w trybie określonym w art. 37b k.k., albowiem pozwala ona na orzeczenie nawet za przestępstwo

z art. 280 § 1 k.k. stosunkowo łagodnej kary pozbawienia wolności, przy jednoczesnym wymierzeniu kary ograniczenia wolności. Tym samym oskarżony po odbyciu kary pozbawienia wolności znacznie krótszej, aniżeli dolna granica przewidziana w art. 280 § 1 k.k., kontynuował będzie resocjalizację w warunkach wolnościowych, w ramach wykonywania pracy na cele społeczne. Tak ukształtowana kara pozwala w ocenie Sądu, na zwiększenie prawdopodobieństwa, iż oskarżony w zetknięciu z dość surową reakcją na popełniony czyn będzie bardziej zmotywowany do nie powracania na drogę przestępstwa oraz wyrobienia w sobie postaw społecznie pożądanых.

Z powyższych względów Sąd nie miał również wątpliwości co do zasadności orzekania kary wolnościowej, za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., albowiem obecnie orzekanie za ten czyn kary pozbawienia wolności byłoby przedczesne, z uwagi na konieczność dążenia do wychowania młodocianego sprawcy przestępstwa, który nie będąc dotychczas karany przyznał się do jego popełnienia, wyraził skruchę oraz złożył wniosek

o dobrowolne poddanie się karze. Sąd doszedł zatem do przekonania, iż kara o charakterze wolnościowym jest adekwatna zarówno do stopnia winy, jak również do stopnia społecznej szkodliwości drugiego z przypisanych oskarżonemu przestępstw.

Wymierzając, zgodnie z treścią wniosku oskarżonego i jego obrońcy, karę łączną przy zastosowaniu zasady pełnej kumulacji (suma kar podlegających łączeniu) Sąd miał zaś na względzie całkowitą wręcz rozłączność przedmiotową dwóch przypisanych oskarżonemu. Są to bowiem dwa różne występkę, godzące w różne dobra prawne oraz popełnione w różnych okolicznościach i z odmiennych pobudek. Łączy je jedynie osoba oskarżonego oraz okoliczność, że oba popełnił on krótko po ucieczce z (...) Ośrodka (...) (co dodatkowo przemawia za zastosowaniem zasady pełnej kumulacji).

Reasumując, Sąd stoi na stanowisku, że tak orzeczone kary jednostkowe: pozbawienia wolności i ograniczenia wolności w trybie art. 37b k.k., za czyn pierwszy oraz kara ograniczenia wolności za czyn drugi, jak i kara łączna pozbawienia wolności i ograniczenia wolności, są nie tylko zgodne z wnioskiem złożonym w trybie art. 387 k.p.k., ale

są w pełni adekwatna do stopnia zawinienia A. G. oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynów. Taki wymiar kary pozwoli na wypełnienie jej celów w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej, oraz kształtowania prawidłowych postaw w społeczeństwie.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu, na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie w dniach od 12 kwietnia 2017 r. do 8 sierpnia 2017 r.

Nadto Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ł. wynagrodzenie w kwocie 1440,00 zł + VAT za obronę oskarżonego z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa, mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego.